

MAM DZIECKO W SZKOLE

lutym
2017

2

bezpłatny magazyn
dla rodziców, uczniów i nauczycieli
o wspólnych sprawach i problemach

W NUMERZE:

Choroba nie tylko dla dorosłych...
Depresja u dzieci *str. 2*

Możesz nauczyć się wszystkiego
Co to jest KhanAcademy? *str. 3*

Kiedy mniej – znaczy więcej?
Jak planować rozwój talentów u dziecka?
Dziecko moje – skarb mój *str. 5*

Czy możemy już mówić o Zespole
Deficytu Natury? Mamy problem! *str. 8*

KARASOL zaprasza do konkursu
na bajkę *str. 10*



Dzieci radzą sobie same tylko w bajkach. Od opiekowania się dzieckiem są dorośli. Wszyscy. Do opieki i wychowania dzieci potrzeba jest cała wioska. Jako dorośli powinniśmy także myśleć o konsekwencjach, może nawet do kilku pokoleń naprzód... Przyszłość zawsze zaczyna się dziś ... jaka będzie kondycja fizyczna i psychiczna dzieci, kiedy odetniemy je od natury, ruchu, emocji, zabawy? Sytuacja naprawdę wymaga działania! Zastanówmy się czy

naprawdę troszczymy się o nasze dzieci eliminując ze szkoły: emocje, zabawę, ruch, sztukę, śpiew, taniec? Dlaczego nie uczymy dzieci jak działa człowiek? Dlaczego ważniejsze jest opanowanie zasad gramatyki języka i zasad termodynamiki, a nie zasad gramatyki emocji i rozumienia samego siebie? Czy edukujemy roboty, czy wrażliwych i ciekawych świata ludzi? Może warto zacząć myśleć starannie...



WIELKA GRA
O POTENCJAŁ I ZDROWIE DZIECI

*Tracimy tyle czasu
na rzeczy pilne,
że nie starcza nam go
na rzeczy ważne.
Rodzice,
czy umiecie tracić czas
z Waszymi dziećmi?
To jedna z najważniejszych rzeczy,
które możecie robić każdego dnia!*

tweet Papieża Franciszka

Zapraszamy na seminarium online pt.

Czym jest Indywidualny Styl Uczenia się?

Każdy z nas uczy się nieco inaczej, bo ma inny ISU (indywidualny styl uczenia się). Każdy ma w tym obszarze własne preferencje - dorośli i dzieci. Jeśli uczymy innych, powinniśmy koniecznie znać własny wzór ISU, aby być czujnym i nie narzucać własnych preferencji naszym uczniom!

Czy znasz swój ISU? W jakich okolicznościach lubisz się uczyć najbardziej? Jakie masz sukcesy w uczeniu się? Jakie sukcesy mają Twoi uczniowie? Czy warto znać ISU uczniów, którzy mają kłopoty z uczeniem się w szkole?

Na seminarium odpowiemy na te pytania, a ponadto zaprezentujemy różne style uczenia się, poznamy osoby, które uczą się „w dziwny sposób”. Opowiemy też o konflikcie strukturalnym, który ma miejsce na styku stylu nauczania nauczyciela i stylów uczenia się uczniów.

**Zapraszamy 24 lutego (piątek),
godz. 17:00-18:30.**

(info: akademiawebinaru.pl)

DEPRESJA u DZIECI

Depresja jest zaburzeniem nastroju, który na ogół utożsamiany jest z zaburzeniami u osób dorosłych. Kiedyś rzadziej się przejmowano emocjami i nastrojami dzieci, stąd nie diagnozowano tej choroby u dzieci. Tymczasem na kliniczną depresję cierpi ok. 1% dzieci w wieku 2-3 lat; 2% dzieci w wieku 6-12 lat i około 20% nastolatków.

U dzieci depresja występuje często łącznie z zaburzeniami lękowymi, zaburzeniami zachowania i zaburzeniami opozycyjno-buntowniczymi oraz ADHD i wynikającymi z używania substancji zmieniających świadomość (psychoaktywnych). U dziewcząt częściej występuje wraz z zaburzeniami lękowymi i zaburzeniami odżywiania, u chłopców – z zaburzeniami zachowania i ADHD. W przedziale wiekowym 15-19 lat wzrasta ryzyko samobójstw.

Aktualnie obserwujemy wzrost zachorowalności na depresję u dzieci. Depresja u dzieci ma podobne objawy jak depresja u dorosłych, poza kilkoma objawami. Przyczyny depresji są różne: lęk separacyjny, urazy psychiczne, niezaspokojenie podstawowych potrzeb emocjonalnych (u dzieci młodszych), u starszych – konflikty domowe i konflikty w szkole, rozwód rodziców, przemoc psychiczna lub fizyczna w domu, choroba psychiczna rodzica, nawarstwiające się trudności szkolne, rywalizacja i niepowodzenia szkolne, problemy osobiste (zawiedzona miłość, doświadczenie odrzucenia przez grupę rówieśniczą, mobbing rówieśniczy), obarczanie dziecka zbyt dużą odpowiedzialnością, trudna sytuacja materialna rodziny; a także nadużywanie alkoholu i substancji psychoaktywnych. Przyczyna może także tkwić w zaburzeniach regulacji hormonalnych typowych dla okresu dojrzewania.

Tak zwany „epizod dużej depresji” może trwać około 7-9 miesięcy. Ale depresja może się przejawiać także w postaci dystymii – w tym przypadku człowiek (zarówno dziecko, jak i dorosły) ma mniejsze nasilenie objawów, ale po kilku latach może wybuchnąć duża depresja („podwójna depresja”). W tym przypadku rokowanie jest gorsze. Pojawienie się depresji u dzieci w 40% przypadków ujawnia predyspozycje do wystąpienia depresji w wieku dorosłym.

W leczeniu stosuje się psychoterapię (indywidualną, grupową, rodzinną) oraz leczenie farmakologiczne.

Depresja występuje częściej u dzieci, w których rodzinach występuje depresja (wynika z uwarunkowań genetycznych). Także u osób z określoną konstrukcją psychiczną – o niskiej samoocenie, tendencji do samokrytyki, obwiniania się, którym brakuje poczucia bezpieczeństwa

U osób, które mają skłonność do interpretowania faktów i wydarzeń na swoją niekorzyść i nie potrafią radzić sobie w sytuacji stresu oraz mają słabe umiejętności społeczne.

Dziecko z depresją:

- Jest smutne, przygnębione, apatyczne
- Staje się płacziwe i drażliwe i skarżą się na różne dolegliwości bólowe (dzieci młodsze)
- Przejawia bezradność w wykonywaniu wielu czynności, sięga po alkohol i narkotyki (dzieci starsze)
- Przestaje się interesować tym, co do tej pory sprawiało mu przyjemność
- Wyraźnie jest spowolnione, obserwuje się spadek energii
- A także jest pobudzone - wierci się, nie może się skupić na konkretnej czynności, wykonuje bezcelowe działania, np. skubie ubranie, zamazuje długopisem kartkę, obgryza paznokcie
- Mówi niechętnie, wolno, krótko
- Jest stale zmęczone
- Ma wyraźny spadek lub wzrost apetytu
- Przejawia kłopoty ze snem (z zasypianiem lub budzi się bardzo wczesnie rano), nie ma siły wstać z łóżka
- Ma poczucie braku sensu, myśli o śmierci/samobójstwie
- Ma myśli rezygnacyjne („życie nie ma sensu”, „po co ja w ogóle żyję”)
- Ma przekonanie o swojej „beznadziejności”, a także negatywne wzorce myślenia na temat innych, świata
- Może się pojawić autoagresja, samookaleczenie się, rozmyślne zadawanie sobie bólu, zażywanie w nadmiarze leków w celu zatrucia się
- Pojawiają się sygnały o obniżonym funkcjonowaniu w szkole (spóźnienia, niepowodzenia szkolne)

Co robić?

Stan dziecka wymaga podjęcia szybkiej interwencji:

- W konsultacji z lekarzem pierwszego kontaktu należy wykluczyć niektóre schorzenia somatyczne np. niedoczynność tarczycy i inne zaburzenia hormonalne, nowotwory mózgu, padaczkę, choroby wirusowe oraz zatrucia substancjami psychoaktywnymi lub lekami (takimi jak sterydy, interferon, leki przeciwnowotworowe, hormonalna antykoncepcja).
- Skonsultuj się ze specjalistą w celu postawienia odpowiedniej diagnozy i zaplanowania odpowiedniej psychoterapii (dla dziecka i ewentualnie rodziny)
- Jeśli słyszysz, że dziecko mówi np. że chciałoby się więcej nie obudzić albo zginąć w jakiejś katastrofie, albo zniknąć na zawsze oraz widzisz, że poszukuje leków i trucizn (np. w internecie) – wtedy pilna jest konsultacja psychiatryczna!
- Leczenie depresji u dzieci i młodzieży odbywa się zwykle w poradni zdrowia psychicznego, ale ciężkie postaci choroby wymagają leczenia w szpitalu na oddziale psychiatrycznym. (Zgodę na hospitalizację dziecka do 15 roku życia wyrażają rodzice, w starszym wieku wymagana jest zgoda rodziców i dziecka. Ale kiedy istnieje ryzyko zagrożenia życia – zgodę wydaje sąd zawiadomiony przez szpital).
- Udziel wsparcia i zapewnij możliwie optymalne warunki bezpieczeństwa w domu.
- Pomóż w przeżyciu straty (żałoby) jeśli depresja wynika z tego powodu
- Skontaktuj się ze szkołą, aby wspólnie czuć i obserwować stan dziecka
- Opracujcie formy pomocy dziecku, także w zakresie nadrobienia braków w nauce szkolnej. Można wystąpić o indywidualne nauczanie.

Jeśli zaburzenia depresyjne mają charakter sytuacyjny, czyli nastąpiły jako reakcji na stres (trudną sytuację) jest wysokie prawdopodobieństwo, że choroba nie będzie nawracać – ale nigdy nie można pozostawić dziecku samemu sobie!

Małgorzata Taraszkiewicz



Profesor Schulte-Markwort, który pierwszy opisał syndrom wypalenia u dzieci będzie 30 września 2017 w Szczecinie na naszej 3 Międzynarodowej Konferencji Edukacja-Innowacja!

Trzeba zacząć głośno mówić, że kolejne pokolenia zaczynają być słabsze fizycznie i psychicznie. Sytuacja wymaga działania! Może zamiast „szlifowania” intelektu - warto zadbać o emocje, zdrowie psychiczne i fizyczne!

Czy naprawdę troszczymy się o nasze dzieci eliminując ze szkoły: emocje, zabawę, ruch, sztukę, śpiew, taniec? Dlaczego nie uczymy dzieci JAK DZIAŁA CZŁOWIEK? Dlaczego ważniejsze jest opanowanie zasad termodynamiki, a nie zasad gramatyki emocji i zarządzania swoimi stanami psychicznymi?

Czy edukujemy ROBOTY czy WRAŻLIWYCH I CIEKAWYCH ŚWIATA LUDZI? O co nam chodzi?

Poprosiłam pana profesora Lecha Mankiewicza, aby napisał krótko czym jest, a czym nie jest KhanAcademy. Odpowiedział, że nie jest to łatwe, a Sal Khan (twórca Akademii) napisał o tym książkę, „Szkoła bez granic”, która ukazała w Polsce nakładem wydawnictwa Media Rodzina i jest nadal dostępna w sprzedaży. Mam nadzieję, że po przeczytaniu tego tekstu – część z Państwa sięgnie po wymienioną książkę oraz na stałe zagości na stronie KhanAcademy.

Co to jest KhanAcademy?

KhanAcademy daje rozwiązanie na wiele problemów obecnego modelu oświaty publicznej, w każdym kraju i pod każdym ministrem edukacji. Chodzi o to, że po prostu czasy się zmieniły. Ponad 200 lat temu pojawiła się szkoła z ujednoliconym programem nauczania dla wszystkich, jednakowymi podręcznikami, darmowa... i to była po prostu rewolucja społeczna! Obecnie – taki model szkoły, w którym dzieci podzielone na grupy wiekowe, uczą się tego samego, w tym samym czasie i miejscu powinien przejść do muzeum. Warto uświadomić sobie, że każdy podręcznik ma skończoną liczbę stron, na których zmieści się skończona liczba słów. To powołuje podział wiedzy na tę, której uczniowie mają się nauczyć i tę, o której nie powinny wiedzieć. W dodatku proces uczenia się przypomina przemysłową taśmę produkcyjną – wiedza podzielona jest na tematy, którymi zajmujemy się rozłącznie w tym sensie, że nie wracamy do nich po tym, jak zostaną przerobione i ocenione.

Tymczasem rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej.

W każdej klasie, nawet w tej, w której uczy się nie 30, a 5 uczniów, nawet w tej wyposażonej w elektroniczny dziennik i tablicę interaktywną oraz internet, każde dziecko będzie się uczyć w innym tempie. Jedne będą potrzebować więcej czasu i uwagi nauczyciela, inne mniej. W rezultacie pojawia się znany i nierozwiązywalny problem: jedni się uczą szybciej, inni wolniej. Jedni się nudzą, bo już opanowali materiał, inni – jeszcze nie mają odpowiednich połączeń. Szybcy są nagradzani, wolniejsi – zagubieni sensu stricto.

I co jeszcze ważne - wiedza nie jest podzielna na rozłączne segmenty; jest to żywy, stale zmieniający się organizm, którego komórki połączone są na tysiąc sposobów poprzez wynikanie, refleksję, spojrzenie z innej perspektywy itd. Uczenie się to także, jeśli nie przede wszystkim, odkrywanie tych powiązań, a nie jedynie studiowanie opisów poszczególnych komórek. W końcu, nic tak nie motywuje do pracy jak świadomość własnych postępów. W szkole odbywa się to w rytmie odpowiedzi i kartkówki, a podsumowaniem jest ocena na semestr i koniec roku. Tymczasem uczniowie chcą być nagradzani tu, teraz, za to że pokonali jakieś trudne zadanie. Warto także pamiętać (co wynika z badań), że w czasie 45 minutowej lekcji uczniowie wydajnie pracują przez 5-10 minut!

Khan, który skończył matematykę i informatykę na MIT i MBA na Harvardzie w pewnym momencie uczył zdalnie (przez skypa) swoich krewnych mieszkających w innym stanie USA. Uczył

Możesz Nauczyć się Wszystkiego

standardowo i ponosił porażki, które zmobilizowały go do szukania własnego, innego i lepszego podejścia.



KhanAcademy składa się z trzech filarów:

1. **Krótkie filmy** z wyjaśnieniami odnoszącymi się do konkretnych zagadnień, np. jak pomnożyć albo jak dodać dwa ułamki (w polskich zasobach „Dodawanie ułamków o różnych mianownikach” walczy o tytuł filmu wszechczasów, to pokazuje, że coś musi być nie tak ze sposobem w jakim uczymy tego w szkole). Tych filmów jest w tej chwili około 6 000 i stale powstają nowe. Uczniowie korzystając z tych filmów mogą w domu, we własnym tempie i według własnego gustu, uczyć się i nadrabiać to, czego nie zrozumieli w szkole.

2. **Ćwiczenia.** Uczniowie mogą zarejestrować się na portalu pl.khanacademy.org i wspierani przez rodziców albo rodzeństwo robić ćwiczenia, podróżując całkiem samodzielnie (albo inspirowani przez nauczyciela czy mentora) po świecie wiedzy. Postęp, czyli wykonanie bezbłędnie ćwiczenia, wynagradzany jest punktami i odznakami. Ten prosty psychologiczny mechanizm, znany wydawcom gier komputerowych (poziomy, agrody za przejście na kolejny poziom) motywuje dzieci do ciągłej pracy, a sukcesy powodują że chcą więcej i więcej. Szybko okaże się, że są uczniowie, którzy badają świat wiedzy na własną rękę starając się nadaremno zaspokoić raz rozbudzony w konfrontacji z ogromem świata wiedzy głód poznania. Naprawdę!

3. **Portal dla nauczycieli** zawierający mnóstwo propozycji jak pracować w klasie z KhanAcademy. Jedna sprawa jest tu bardzo istotna – nauczyciel może zarejestrować się jako Coach swoich uczniów i śledzić na bieżąco ich postępy – które filmy obejrzeli, do których ćwiczeń podeszli i jak im z tym poszło. Pozwala to na indywidualne podejście do sukcesów i porażek każdego ucznia.

Jak można pracować w klasie z KA? W zasadzie wystarczy tylko powiedzieć dzieciom o tych możliwościach i zachęcić je, by z nich skorzystały. Można zorganizować zawody, kto pierwszy zdobędzie 100 000 punktów, ale wcale nie jest to konieczne. KA sprawdza się też tam, gdzie program matematyki i innych przedmiotów nie są zsynchronizowane. Na przykład rozwiązanie problemu z fizyki wymaga znajomości funkcji trygonometrycznych, a na matematyce tego nie było i jeszcze długo nie będzie. Nauczyciele jak Polska długa i szeroka uczą na fizyce co to jest sinus, cosinus i tangens, tymczasem można uczniów skierować do filmów i ćwiczeń KhanAca-

demy. Khan jest także rozsądną propozycją w szkołach dwujęzycznych i wszędzie tam, gdzie uczniowie chcą studiować za granicą.

W rezultacie Państwa uczniowie będą mieli mniej luk, a w niektórych zapewne obudzi się zainteresowanie matematyką. Być może będą Państwo mieli więcej czasu na indywidualną pracę z uczniami, na dyskusję ciekawych przypadków, na projekty. Efekty? Proszę: w zaprzyjaźnionej klasie piątej szkoły podstawowej na 22 uczniów z KA pracowało pięcioro uczniów. U dwójga najsłabszych uczniów postępy były najbardziej widoczne. W jednym wypadku ze słabej 3 na mocną 4, w drugim z 2 (a w zasadzie jedyńki „od zawsze”) na 4 z minusem.

Zacytuję Khana z TED-ex i filmu o wzorze Eulera: „If it does not blow your mind, you have no emotions”.

Jak wyglądają polskie zasoby KA?

Polska, jako jeden z sześciu krajów na świecie ma portal Khan Academy w swoim języku. Na kanale KhanAcademyPolski na YouTube jest już ponad 3200 filmów z polskim lektorem. Playlista „O KhanAcademy” zawiera filmy opisujące, jak z KhanAcademy można korzystać. Tłumaczeniem zasobów zajmuje się Fundacja Edukacja dla Przyszłości, która została stworzona w gronie znających pasjonatów. Poza matematyką – rozwijane są inne nauki ścisłe: fizyka, biologia, chemia. Mamy opracowany zupełnie unikalny podręcznik do nauki programowania i algorytmiki oraz zintegrowany projekt edukacyjny, który powstał we współpracy z Disneyem – Pixar w pudełku, w którym matematyka, fizyka, historia sztuki, biologia połączona jest w jeden cykl wokół tworzenia filmów animowanych. Pracujemy także nad filozofią, gramatyką angielską, historią sztuki, która przeplata się z historią powszechną, mamy duże i popularne zasoby z ekonomii.

Jednakże to matematyka króluje na portalu (ponad 90% zasobów). Tłumaczenie matematyki wspiera Fundacja PKO Banku Polskiego. Fundacja Orange wspiera programowanie, informatykę i Pixar; zaś biologię Fundacja HASCO-LEK. Pozostałe działy rozwijamy dzięki wsparciu ochotników i prywatnych darczyńców. Fundacja Edukacja dla Przyszłości jest Organizacją Pożytku Publicznego, więc można ją wspomóc przekazując 1% podatku.

Zapraszam także do odwiedzenia nas na FB, fanpage nazywa się Khan Academy po polsku, regularnie umieszczamy tam informacje o bieżących wydarzeniach.

Prof. Lech Mankiewicz

(Astronom i fizyk,
Dyrektor
Centrum Fizyki
Teoretycznej
PAN)



Wszystko zaczęło się od zamkniętej szafki w holu szkoły – czyli o strefach w SP1 w Szczecinie

W Szkole Podstawowej nr 1 w centrum Szczecina, otwarto już II strefę – wydzieloną część korytarza szkolnego zaaranżowaną na miejsce odpoczynku podczas przerw. Uczniowie drogą sondażu nadali jej nazwę „Planeta zabaw i relaksu”. Jej otwarcie nastąpiło 6 XII 2016 r. – w Mikołajki – jako niespodzianka od Dyrekcji Szkoły i Rady Rodziców dla uczniów.

Strefa jest miejscem, które pozwala na spokojne spotkanie się z rówieśnikami z innych klas i pogranie w gry, które budują relacje, wymagają przestrzegania reguł i są dostępne dla każdego chętnego. Jest wykładzina dywanowa, nowe kolorowe meble i pufy sprzyjające odpoczynkowi. W strefie zamontowano również elektroniczne ucho, które odpowiada za pomiar hałasu w otoczeniu i odpowiednio sygnalizuje barwą światła mierzone decybele. Sprezentowano również około 15 nowych, różnych gier, które pozwalają na miłe spędzenie czasu z rówieśnikami.



To już druga taka strefa. Pierwsza – skierowana bardziej dla uczniów klas I-III, otwarta 4 IX – 2015 na 70-lecie szkoły, była ciekawym doświadczeniem współpracy różnych podmiotów – studentek Wydziału Wzornictwa Uniwersytetu Szczecińskiego oraz blogerek „Szczecin-szyje” i „Szczecin dla dzieci” oraz wspaniałych Rodziców uczniów naszej szkoły i oczywiście Dyrekcji SP1.



W budynku z początku XX wieku znajdują się ogromne, przestronne korytarze, wysadzone mozaikową posadzką z monumentalnym, wysokim stropem z półkolistym zwieńczeniem ciągów komunikacyjnych. Pomimo ciekawych szkolnych gazetek wielu kwiatów owe korytarze przytłaczały swoim „zimnym” klimatem, a zbyt gwarne przerwy nie sprzyjały odpoczynkowi uczniów. Aranżacja dwóch stref to około 80m² nowo zagospodarowanych przestrzeni zaprocentowała innym spojrzeniem na spędzanie przerw, a co za tym idzie dyżurów nauczycielskich, jak również pozwoliła na przyjazne spojrzenie na najstarszą w Szczecinie szkołę.

Kilka lat temu samorząd uczniowski zainspirowany propozycją jednej z nauczycielek objął swą opieką szafkę zamkniętą na klucz, do której to chowano zakupione gry stolikowe. Przy czterech stolikach, podczas przerw rozpoczęto spędzanie czasu na grach, a to zwyczajnie na rozmowach a to na czytaniu podręczników, książek, a to na przeglądaniu zbiorów hobbystycznych uczniów.

Teraz uczniowie szybko po dzwonku zajmują miejsca w strefach, przestrzegając zapisów regulaminowych, których sami są autorami. Można? Można!

Aleksandra Figaszewska
Szkoła Podstawowa nr 1
Al. Piastów 6, 70-327 Szczecin

Dziecko moje – skarb mój

O rozwijaniu talentów i zajęciach pozalekcyjnych



Pamiętam, jak będąc młodą mamą, a z kształcenia pedagogiem, wpadałam w lekką zadyszkę: wspierać, stymulować, rozwijać, dostarczać bodźców – muzykę Mozarta do brzucha grać, książeczki kontrastowe razem oglądać, na basen z noworodkiem się zapisać... później (a może wcześniej, bo będzie za późno) wprowadzić angielski, szachy, sport itd.



Co wybrać? Jak szukać, czego szukać? MakSYMalnie wypełnić czas dziecka, żeby „nie myślało o głupotach”, czy dać mu się ponudzić. Tak, tak, jest taki głos w dyskusji zajęć dla dzieci, że TRZEBA DAĆ dzieciom CZAS na nudę. I o tym, że wartością samą w sobie jest swobodna zabawa. Swobodna, bez trenerów i instruktorów, którzy określają zasady, w ramach których dziecko ma się poruszać.

Czym się kierować

Nie mam ambicji do wyczerpania tematu – chcę jedynie zainspirować. Poruszyć kilka aspektów, których być może Drogi Rodzicu nie brałaś wcześniej pod uwagę, bo co dwie głowy, to nie jedna ;-))

Czym się kierować, planując czas wolny dla naszych dzieci? Nie będę tu specjalnie odkrywca – pierwszy czynnik to wiek naszej pociechy. Ale by dać dobry fundament ku refleksji, posłuję się koncepcją Howarda Gardnera. Psycholog ten znany głównie jako twórca koncepcji Inteligencji Wielorakich, przedstawił w swojej książce „Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce” bardzo ciekawe spojrzenie na rozwój człowieka. Pisząc o inteligencji, scharakteryzował ją jako potencjał biopsychiczny oraz przedstawił naturalną linię rozwoju każdej inteligencji.

Jakie ma znaczenie ta naturalna linia rozwoju, zapytasz Rodzicu, jeśli ja tu stoję przed dylematem: karate czy szachy, angielski czy lepienie z gliny. Spójrzmy...

- Gardner pisze, iż naturalna linia rozwoju zaczyna się od inteligencji „surowej” – niewycwiczonej zdolności schematyzowania, dotyczy ona dziecka ok. 1 roku życia.
- Kolejny etap to wiek przedszkolny – charakteryzuje się wejściem w świat symboli takich jak

język, muzyka, gest i ruch.

- Okres wczesnoszkolny to wejście w system znaków: liter, nut, liczb.
- Okres dojrzewania charakteryzuje się już całym wachlarzem umiejętności, zdolności do posługiwania się schematami, znakami, symbolami.

Czas dzieciństwa i dorastania jest właśnie TYM czasem, by zanurzyć się w świecie poszczególnych dziedzin, by móc niejako posmakować „z czym to się je”. (Dziedzina przez H. Gardnera definiowana jest jako dyscyplina, rzemiosło lub sztuka, która praktykowana jest w danym społeczeństwie).

Naturalna linia rozwojowa inteligencji

Inteligencja surowa 1 rok życia	Naturalna linia rozwojowa każdej inteligencji zaczyna się od niewycwiczonej zdolności schematyzowania, np. zdolność rozróżniania tonów w inteligencji muzycznej albo oceniania trójwymiarowych układów w inteligencji przestrzennej. Zdolności te wydają się uniwersalne. Inteligencja „surowa” przeważa w pierwszym roku życia dziecka.
System symboli Okres przedszkolny	W stadium, które zaczyna się po ukończeniu pierwszego roku życia, inteligencja przejawia się za pośrednictwem pewnego systemu symboli : języka w opowiadaniach, muzyki w piosenkach, orientacji przestrzennej w rysunkach, umiejętności kinestetyczno-cielne w gestach i tańcu itd.
System znaków Okres wczesnoszkolny	W miarę rozwoju każdą inteligencję razem z systemem symbolicznym zaczyna odzwierciedlać system znakowy . Nuty, litery, cyfry – znaki na papierze wyrażające symbole.
Wachlarz zajęć zawodowych Okres dojrzewania oraz wiek dorosły	Na koniec inteligencje te wyrażają się całym wachlarzem zajęć zawodowych . Np. inteligencja matematyczno-logiczna, która jest początkowo tylko zdolnością odróżniania pewnych schematów, rozwija się przez opóźnienie pewnego systemu symbolicznego i znakowego, osiąga dojrzawy wyraz w takich zawodach jak matematyk, księgowy, naukowiec czy kasjer.

Kolejny element, który może być dla nas wskazówką, na jakie zajęcia posłać nasze dziecko, to naturalna ciekawość, zainteresowanie. Czasem to jest jak błysk, olśnienie, ale reakcja ta zajdzie dopiero wtedy, gdy dziecko spotka się z konkretną dziedziną. By zasłała reakcja, musi być bodziec. I nie da się określić, kiedy i gdzie może się to wydarzyć. Często osoby zafascynowane jakąś dziedziną wspominają, że pierwsze zetknięcie się z konkretną ideą, twórczością, dziełem było jak olśnienie.

Staramy się, by dziecko nasze miało zróżnicowane, pełne witamin posiłki – tak samo warto dostarczyć zróżnicowane doświadczenia. Dać poczuć, zobaczyć, doświadczyć: nudy, swobodnej zabawy, świata muzyki, sztuki, gier (tak, tak, gier też). Nie będę wiedzieć, czy moje dziecko „aktywuje się”, jeśli nie będzie miało okazji stanąć „twarzą w twarz” z dziedziną, która go poruszy.

Chcesz, by twoje dziecko było twórcze, wniosło w jakąś dziedzinę życia nowe treści, nową wartość w kulturę. Może brzmi to zbyt patetycznie, ale nawet Einstein był na początku dzieckiem. Daj mu czas na poznanie języka dziedzin – ruchu ciała w tańcu, kreślenia (lub lepienia) kształtów, wydobywania dźwięków...

Naturalna linia rozwoju kojarzy mi się z lejkiem. Dlaczego? Aby trafić na „swoją żyłę złota”, dziedzinę frajdy i rozwoju, warto (a może trzeba) przejść przez wiele światów, by w drzwiach któregoś z nich westchnąć z zachwytem.

Flow & slow

Flow i slow – o co chodzi? Termin flow rozpropagował Mihály Csikszentmihályi, psycholog zajmujący się motywacją. Określenie flow oznacza stan uskrzydlenia, uniesienia, dokładnie oznacza – przepływ. Jest to moment, gdy zajmując się jakąś dziedziną, czymkolwiek – dziergając na szydełku, lepiąc małe zwierzątka z plasteliny czy tańcząc – zapominamy o czasie i o gło-

dzie, tak pochłonięci jesteśmy czynnością, którą akurat wykonujemy. Myślę, że nie ma większej radości dla rodzica niż pomóc swojemu dziecku odkryć takie miejsce.

Ale w każdej aktywności, potrzebna jest mądrość. Zacytuj tu Carla Honoré: „**często mniej znaczy więcej, a wolniej znaczy lepiej**”. Carl Honoré jest autorem książek o wiele mówiących tytułach: „Pochwała powolności. Jak zwolnić tempo i cieszyć się życiem” oraz „Pod presją. Dajmy dzieciom święty spokój!”. Filozofia życia w stylu slow zaczyna wpływać na coraz więcej dziedzin życia: dobra żywność (slow food), miasta dobrej jakości życia (cittaslow). Warto też zastosować tę inspirację, planując rozwój naszych dzieci.

Podsumowując:

1. Tak jak dbasz o bogate w witaminy jedzenie, zatroszcz się o różnorodne doświadczenia swojego dziecka.
2. Bacznie przyglądaj się naturalnym przejawom ciekawości swojego potomstwa.
3. Zastosuj analogię lejka – im młodsze dziecko, tym więcej pojedynczych doświadczeń, im starsze, tym więcej aktywności długoterminowych (ale pamiętaj – dla 11-latkę rok to baaardzo długo).
4. Zastosuj radę Carla Honoré: „często mniej znaczy więcej, a wolniej znaczy lepiej”.

GRA W KOLORY

niebieski zielony niebieski
czerwony zielony niebieski
czerwony zielony niebieski
zielony niebieski czerwony
niebieski czerwony zielony
niebieski zielony niebieski
czerwony niebieski zielony
niebieski zielony niebieski
czerwony zielony niebieski
niebieski zielony niebieski

Instrukcja:

Zabawa polega na czytaniu tekstu w szczególny sposób - mówimy na głos jaki jest kolor czcionki, w którym napisane jest kolejne słowo. Ale to nie jest wcale takie proste, na jakie wygląda. Przekonaj się sam. Staraj się czytać coraz szybciej. Za-
proś innych domowników, kolegów. Czy komuś udało się przeczytać bezbłędnie?

Gra na pewno ćwiczy koncentrację uwagi, odporność na stres i porażki oraz pokazuje jak nas oszukuje mózg.

WYKREŚLANKA

Co daje szkoła... Twoim zdaniem

uczy, bawi do łez, wychowuje, nie wychowuje, stresuje, dręczy, niszczy, okrada, rozwija indywidualność, daje wykształcenie, organizuje życie towarzyskie, daje świadectwa, zapewnia opiekę, zatrudnia, integruje, inspiruje, ignoruje, zmusza, uczy przemocy, wywołuje agresję, wywołuje kompleksy, kontroluje, dostarcza wiedzę, uczy przetrwania, przechowuje miliony dzieci, podważa autorytet, buduje autorytety, kształci sportowców, frustruje, straszy, wywołuje fobię, unifikuje, ocenia, indoktrynuje, ewaluuje, ewoluuje, karmi, opiekuje się, drugi dom, miejsce gubienia różnych rzeczy i poczucia własnej wartości, gubi istotę, gubi diamenty, zabija talenty, dostarcza wrażeń, dostarcza przyjaciół, daje się lubić, porządkuje życie, daje długie wakacje, wzrusza wspomnieniami, wymiana doświadczeń, wymiana znaczków, wymiana kaset, świat kobiet, emancypuje, feminizuje, uczy postaw prospołecznych, uczy postaw aspołecznych, brudzi, odwszawia, fluoryzuje, oszczędza w SKO, kapciuje dzieci, upupia, zbiera makulaturę, pozwala eksperymentować, uczy brzydkich słów, dostarcza problemów wychowawczych, przygotowuje do życia, numeryzuje, etykietuje, ma sztandar, tworzy wspólnotę, katechizuje, uczy tradycji, buduje socjalizm albo kapitalizm, organizuje życie kulturalne, sprząta świat, stanowi przedmiot troski ministra, walczy z analfabetyzmem, narusza prawa ucznia i narusza prawa człowieka, manipuluje, niszczy zdrowie, zwalcza picie i palenie, uczy pić i palić, uświadamia seksualnie, każe czytać, nie pozwala czytać, ogranicza, organizuje wybory, źródło hałasu, ratuje od zapomnienia patronów, miejsce zamachów, krzywi kręgosłupy, promuje milczących, wysusza rybki, karmi rybki, daje kwiatki nauczycielom, uczy gotować, daje dach nad głową, daje się wyspać, zrywa ze snu, daje przeżyć, sprząta osiedla, produkuje makulaturę, umoralnia, organizuje akademie ku czci, zakaża grypą, infekuje, zwalcza kolory tęczy, rozwija i zwija artystycznie, rewia mody, aktualizuje świat dziecka i dezaktualizuje świat dziecka, wyciąga pieniądze, odciąga dzieci od rodzica, formalizuje rodzica, formalizuje zwierzęta, rozwija samorządy, zaprasza prelegentów, organizuje wycieczki, daje zarobić artystom i korepetytorom, zużywa kredę, miejsce piractwa, przygotowuje do egzaminów, gromadzi pomoce, niszczy mapy, organizuje kluby, uczy o rozmnażaniu królika, skupia uwagę na pantofelku, niszczy mapy mentalne...

INSTRUKCJA WYKREŚLANKI:

Weź do ręki czarny marker i zamaż wszystko to, z czym się nie zgadasz. Użyj koniecznie sporej dawki poczucia humoru!

Zespół deficytu natury

Mamy problem!

Na naszych oczach kurczy się naturalna przestrzeń życiowa dzieci...

Świat się zmienia! Rozwój cywilizacji niesie ze sobą wiele różnorodnych zmian. Czasem na lepsze, a czasem na inne, tak inne, że patrząc wstecz dopiero sobie uświadamiamy, jak daleko i jak bardzo żyjemy inaczej niż nasi dziadkowie i ojcowie, i jak bardzo inaczej żyją nasze dzieci.

Obserwując procesy edukacyjne i wychowawcze Richard Louv skupia się na środowisku, w jakim wyrastają współczesne pokolenia. Na środowisku kompletnie innym niż to miało miejsce jedno czy dwa pokolenia wstecz. Obecnie naturalnym środowiskiem dzieci i młodzieży jest dom i inne zamknięte przestrzenie wypełnione urządzeniami elektrycznymi i elektronicznymi. Świat przyrody, świat żywy jest w zasadzie ciem a nawet w zaniku.

Pierwszym przykładem na kolosalne zmiany środowiska jest wskazanie na fakt, że jeszcze nie tak dawno prawie połowa Amerykanów wychowywała się na farmach, w otoczeniu pól, lasów i łąk. W koegzystencji z naturą, z roślinami i zwierzętami. Obecnie rodzin o charakterze „farmerskim” jest poniżej 2%. Życie przeniosło się do miast, do sztucznych osiedli, do zamkniętych, ogrodzonych obszarów a także do przestrzeni iluzji, sztucznej rzeczywistości czyli do Internetu. Życie w takich enklawach ma zupełnie inne zasady. Niesie też ze sobą bardzo określone skutki. I zagrożenia.

Więź z przyrodą rwie się i zanika. Z tego wynikają jednoznacznie złe skutki dla zdrowia psychicznego i fizycznego. Czy można coś na to poradzić?

Louv przytacza wiele rozmów i wywiadów z różnymi ludźmi i podsumowuje, że patrząc z perspektywy niewielu lat, widać jak przyroda zanika a na jej miejsce powstają sztuczne środowiska dla ludzi. Zanika wolność i swoboda poruszania się i doświadczania. Ludzie się zacieśniają w ludzkim otoczeniu lub wkraczają w świat elektroniczny. A natura, przyroda, życie... staje się abstrakcyjne. Życie koncentruje się w miastach a centrum życia jest często centrum handlowe. Aktywność kanalizuje się w zorganizowanych formach, w miejscach zbiorowych zajęć i ćwiczeń. Przyroda z jej dzikością i różnorodnością staje się abstrakcją a nawet obszarem za-

kazanym. Wyjście do lasu jest nudne, dziwne, zaskakujące i mało ciekawe. Kto by tak chciał, gdy dookoła pełno innych, mocnych, wyraźnych bodźców. Rzeczywistość ta nowa wciąga i narkotyzuje. Przyroda milczy i cofa się w ciszy.

Jednak to jest chore. I to jest źródłem wielu chorób i zaburzeń. Człowiek odsunięty od przyrody, od ciszy, pustki i nudy staje się istotą nadmiernie motywowaną do różnych działań i aktywności, zbiorem przeładowanym, workiem informacji, których nie ma czasu przemyśleć, życie płynie i ucieka, nerwy szaleją, traci się urok życia, i choruje.

Po tak smutnej konstatacji - autor jednak wskazuje na różne próby przeciwdziałania, na aktywności organizacji, stowarzyszeń i fundacji w zakresie przyrody i popularyzacji obecności człowieka w szeroko pojętej przyrodzie. Skupia się też na wymiarze edukacyjnym, szkolnym. Proponuje zacząć i prowadzić nieustającą dyskusję i rozmowę w szkołach i innych placówkach edukacyjnych, także w domach, rozmowy o wartościach, jakie ze sobą niesie przyroda, kontakt z naturą, uczestnictwo w różnych akcjach badawczych, edukacyjnych i poznawczych.

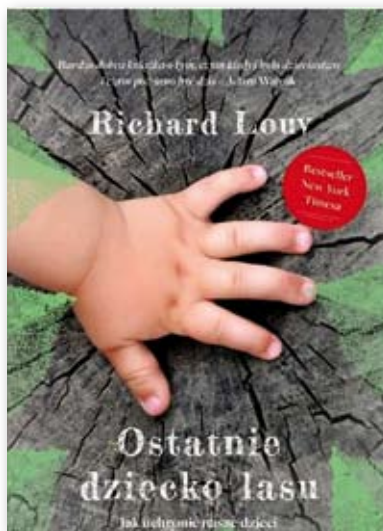
Warto przeczytać tę pracę. By po pierwsze zrozumieć istniejące i narastające procesy wypierające przyrodę ze środowiska życia współczesnego człowieka, by po drugie się przestraszyć tych perspektyw, że zaczniemy żyć na pustyni miejskiej, w sztucznie kreowanej rzeczywistości fizycznej i internetowej, a po trzecie, by dostrzec, że nie jest za późno, by zacząć działać na rzecz zachowania tego cennego dzikiego świata, który ludziom daje życie, spokój, ciszę i zdrowie.

Książka zawiera dodatek, w którym jest szereg propozycji dla aktywności na rzecz lokalnych i ponadlokalnych działań oraz wiele pytań i tematów do podjęcia na spotkaniach w domu lub szkole.

Polecam!

Jarek Budnicki

Richard LOUV „Ostatnie dziecko lasu. Jak uchronić nasze dzieci przed zespołem deficytu natury?”
Mamania, Grupa Wydawnicza Relacja, Warszawa, 2014



Określamy mocne strony Twojego dziecka

Wskazujemy sposoby na skuteczną naukę

 **indywidualni.pl**
edukacja dla efektów

KONKURS

Dziękujemy za nadesłane wiadomości i dokumentację zdjęciową ze wspólnego kucharzenia. Jak widać – zabawa znakomita i efekty wspaniałe! Co więcej w kuchennych działaniach biorą udział także mężczyźni. Gratulujemy – na pewno była to świetna okazja, aby nie tylko pogotować, ale też porozmawiać, pośmiać się i pobyć razem. Książeczki – bajeczki kulinarne otrzymane z Wydawnictwa Agencja Pracy Twórczej z Poznania wysyłamy do wspaniałych kucharzy ze Stalowej Woli, Szczecina, Olsztyna, Warszawy i Pyrzyc.

WYNIKI!



Bajki Hankowe dla dzieci grzecznych i rozumnych

Aleksander Lubina opowieść Hankową spisał, Ewa Wrożyna namalowała piękne akwarele, Mirosław Syniawa na śląski przełożył, Paula Stępień wszystko złożyła.

Hanek opowiedział bajek sześć: o kurce, o kocie, o kozie, o bocianach, o osie, o gawronach. Hanek radzi: w niedzielę idźcie do Dziadka i Babcia – oni też Wam opowiedzą jakąś bajkę. Albo Wy im opowiedzcie. W bajkach Hankowych występują: kurka Karolina, kogut Karol, siedmioro kurcząt, gęsi – imion Hanek nie podał, owce Helga, Ana i Grytka, kozy Erna i Ema, koń Erwin, świnka Berta, kot Pyjter, pies Paulek, bocian i bociano-wa oraz pokolenia bocianiąt, wróble Achim, Agnys, Alojz, Ana, August, Brygida, Dora, Ernest, Erwin, Francik, Francka, Fric, Frida, Gerhat, Gertruda, Gizela, Gustlik, Hilda, Horst Hubert, Jorg, Maryjka, Rita, Rudi, Stanik, Wili, mazurki, kraski, pliszki, kopciuszek, szpaki, rudziki, raniuszki, trznadłe, sierpówki, kosy, sroka, pustułka i pójdzka, gawrony – imion Hanek nie podał, myszy i szczury – imion Hanek nie podał, Filip.

Bajka o kurce, albo o siedmiu kurczętach... – właściwie to nie wiem, o czym...

Ale od początku.

Wokół wybiegu dla zwierząt rośnie żywy płot. Ten żywopłot to przycinane morwy. Liśćmi morwy karmi się gąsienice jedwabnika. W zagajniczku morwowym kurka Karolinka składa codziennie po jednym śnieżnobiałym jajku. Filip, właściciel Karolinki, codziennie podbiera jej to jedno śnieżnobiałe jajeczko, gotuje dwie minuty i zjada na śniadanie. Filip jest zadowolony, Karolinka nie jest zadowolona. Zmienia kurka miejsce gniazdowania, żeby uchronić jajko przed Filipem, ale gdakanie ją zdradza. Znosi jajko, zagdacze, pojawia się Filip i po jajku. Kurka musi gdakać po zniesieniu jajka – tak to już jest.

Pewnego pięknego ranka Filip poczuł ochotę na dwa jajka na miękko. Dwóch jajek dziennie Karolinka nie znosi. Potrzebne są dwie kurki znoszące śnieżnobiałe jajeczka. A to da się zrobić.

Bajka o kurce



Następnego ranka Karolinka znosi jajko, gdacze, Filip przychodzi, kokoszkę chwali i ku jej zdziwieniu jajka nie zabiera. Powtarza się to tak codziennie przez tydzień. Jajko ósme, śnieżnobiałe, Filip zabiera.

Usiadła Karolinka w gnieździe na jajkach, jajek już nie znosi. Siedem

jajek, jak mleko białych, kurka trzy niedziele wysiaduje. Po tym czasie pisklaki przychodzą na świat, co obwieściły mocnym zdrowym głosem. Słyszy pisklęta kogut Karol. Pieje Karol z zachwytem. Szczęśliwej marmie składają wizytę pies Burek i kocur Mruczek. Zachwycają się ma-

luchami owce, kozy, świnka i koń. Jakie piękne! Jakie malutkie! Jakie malutkie! Jakie żółciutkie! Takie podobne do mamusi! Takie podobne do tatusia! Karolinka jest dumna z dzieci. Karol dumnie stroczy pióra.

Mija dzień, mija noc, mija czas jakiś. Pisklęta obrastają w piórka. Wyrastają z piskląt ładne kurczęta. Sześć kurek i jeden kogucik. Białe koguciki i kolorowe kurki. Jednak kurka z czarna brwią jest szara jak kuro-patwa, druga jest kremowa, trzecia czerwonawa z zielonymi nóżkami, czwarta złota, nakrapiana, piąta czarna, szósta biała z czarnymi końcówkami piór.

Przygląda się Karolinka swoim dzieciom. Śliczne dzieci. Mądre dzieci. Niektóre przebiegłe i sprytne, inne współczują rodzeństwu, kiedy coś je przestraszy, a jeszcze inne próbują się rządzić i rozpychają się przy jedzeniu, żeby wydziobać najlepsze ziarno. Madre dzieci. Śliczne dzieci. Takie zdrowe. Takie różne. No właśnie! Takie różne... Takie różne...



Bajki Hankowe dla dzieci grzecznych i mądrych na głos czyta Mama lub Babcia, Tata lub Dziadek, a chłopczyk i dziewczynka słuchają i zapamiętują na całe życie, jak pięknie czytali Mama lub Babcia, Tata lub Dziadek. Po przeczytaniu bajki rozmawiajcie o niej – trzymajcie się za ręce i głaszczcie po mądrych główkach grzeczne dzieci i wnuki. Dopiszcie zakończenie bajce, która na zakończenie czeka, odkryjcie, kto jest za zamkniętymi drzwiami, odkryjcie zwierzaki nienamalowane i zwierzaki nieopisane.

Zapraszamy do przeczytania wszystkich bajek po polsku i śląsku. Pełny tekst na www.eporadniadlarodzicow.pl/ (w dziale Do pobrania).

Konkurs na bajkę

Klub Twórców Górnośląskich KARASOL ogłasza konkurs na bajkę z Górnego Śląska

1. Bajki można nadsyłać po czesku, niemiecku, polsku lub śląsku.
2. Zadaniem uczestników jest napisanie i nagranie bajki z Górnego Śląska na jeden z poniższych tematów:
 - o chlebie;
 - o kołoczku, buchtach, moczce;
 - o brzozie, o lipie, o dębie;
 - o wróblu, gołębiu, o zajączku;
 - o stokrotce, o bratku, o fiołku, o słoneczniku;
 - o heksach, fojermanach, utopkach, szczigach, sotoniach, połędnicach, jaroszkach, roztomajtych dio błach;-
 - o Skarbniku, o kawałku węgla, o haldzie;
 - o kuźni, o miedzi, o złocie, o gwoździu;
 - o Pradziadzie, o Ślęzie, o Śnieżce, o Czantorii;
 - o Odrze, o Pszczyńce, Białej Olzie, Nysie Kłodzkiej, Bobrze, Kłodnicy, Małej Panwi.
3. Uczestnicy przesyłają bajki pod adres organizatora: karasolbajka@interia.eu do 15 maja 2017 włącznie.
4. Bajki należy opatrzyć logiem.
5. Logo w e-mailu zapisane jest w temacie.
6. Bajka to 1800-2700 znaków ze spacjami Times New Roman, 12, normalne marginesy.
7. Nagranie (audio) zostaje załączone do e-maila.
8. Laureatami zostają autorzy wybranych bajek.
9. Organizator ogłasza listę laureatów w październiku 2017.
10. Organizator uroczyście wręcza nagrody w grudniu 2017.
11. Od decyzji organizatora nie przysługują jakiegokolwiek odwołania.
12. Wszelkie prawa do nadesłanych bajek przechodzą na organizatora. Mowa przede wszystkim o prawach do publikowania tych bajek oraz do wykorzystania ich w nauczaniu śląskiego.
13. W ramach nagród przewiduje się opublikowanie wybranych bajek.
14. Pozostałe nagrody organizator uzgodni z uczestnikami.

Prace nadsyłać: karasolbajka@interia.eu

MOXO - narzędzie wspierające diagnozę ADHD



Wychowanie dziecka nadpobudliwego, czy też z zaburzeniami uwagi jest nie lada wyzwaniem. Szczególnie, że jego zachowanie może być zdeterminowane czynnikami biologicznymi. Dlatego tak ważna jest poprawna diagnoza, wsparta obiektywnymi narzędziami pokazującymi mierzalne wyniki. MOXO to innowacyjny komputerowy test ciągłego wykonywania, który skutecznie wspomaga proces diagnozy ADHD. Narzędzie to zapewnia dokładne pomiary wszystkich podstawowych objawów: zaburzeń uwagi, czasu reakcji, impulsywności, nadrucliwości.

MOXO występuje w dwóch wersjach wiekowych: dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat i dla młodzieży i dorosłych. W trakcie badania pojawiają się też różnego rodzaju dystraktory, które mają za zadanie symulować otoczenie badanego z jego różnymi bodźcami rozpraszającymi: wizualnymi, dźwiękowymi oraz mieszanyymi o różnym stopniu nasilenia. MOXO mierzy rzeczywiste reakcje badanego i odnosi je do norm dla wieku oraz płci. Wyniki prezentowane są w sposób jasny i zrozumiały w postaci tabeli obrazującej

poziom wskaźników: A – uwaga, T – czas reakcji, I – impulsywność, H – nadrucliwość. MOXO pozwala także określić: jak zmieniają się reakcje badanego w czasie; jak kształtują się wskaźniki uwagi, czasu reakcji, impulsywności oraz nadrucliwości w obecności różnego rodzaju dystraktorów o różnym nasileniu.

Wyniki testu MOXO skutecznie wspomagają: postawienie diagnozy o ADHD (i innych zaburzeniach) bądź wykluczenie występowania tego

zaburzenia; zaplanowanie terapii, w tym farmakoterapii, z uwzględnieniem wpływu różnego rodzaju dystraktorów na zachowanie badanego; obiektywne zweryfikowanie efektów zastosowanej terapii (psychologicznej, farmakologicznej).

MOXO został zweryfikowany badaniami naukowymi. Wyniki międzynarodowych badań, którymi objęto 788 dzieci w wieku 7-12 lat wykazały 90 % skuteczność testu w trakcie identyfikacji badanych z deficytem uwagi przy użyciu MOXO (czułość: 90%, swoistość: 84%). Badanie zwróciło statystycznie istotne rezultaty dla wszystkich ocenianych wskaźników: uwagi, nadaktywności, impulsywności oraz czasu reakcji. Cena wykonania testu MOXO: 350 zł (wywiad, badanie, opinia). Fundacja SAVANT prowadzi wirtualną grupę wsparcia dla rodziców i nauczycieli.

Więcej informacji na www.savant.org.pl



Kara, a konsekwencja, poznaj różnicę

KARA

Kara to działanie niezapowiedziane.

Jest zrobieniem przykrości po to, żeby uniknąć pewnej sytuacji w przyszłości.

Karzymy wtedy kiedy czujemy się źli i bezsilni, kiedy chcemy odreagować czy zemścić się za swój wstyd, strach i gniew.

Karzymy czasem po to, żeby udowodnić kto tu rządzi i kto jest górą.

Kara może być skuteczna, ale rodzi gniew, strach, chęć odwetu.

To nie są uczucia jakie chcemy wzbudzać w naszych dzieciach.

Kara czasem jest trudniejsza dla nas. Może także wzmocnić pewne zachowania.

Zmniejsza poczucie odpowiedzialności za zachowanie u naszych dzieci.



KONSEKWENCJE



Konsekwencje różnią się od kar przede wszystkim tym, że są zapowiedziane i powinny być zrealizowane.

Nie są formą zemsty, czy odreagowania.

To, że się pojawiają, nie zależy od naszego humoru, a od zachowania dziecka.

Są stałym elementem porządkującym domowe życie, warto je przypominać.

Jeżeli przekroczy się pewne zasady trzeba być przygotowanym,

że wiąże się to z pewną ceną, trzeba ponieść konsekwencje swojego zachowania.

ZAMIAST KARANIA



**Wskaż jak powinno się zachować, zanim zdąży zrobić coś nie tak.*

** Wyraź ostry sprzeciw bez oskarżania.*

** Wyraź swoje uczucia i oczekiwania. Oceniaj zachowanie dziecka, nie dziecko.*

** Pokaż, jak naprawić zło, także to wyrządzone przypadkiem.*

** Daj dziecku możliwość wyboru.*

** Jeżeli jest to potrzebne - działaj i to zdecydowanie.*

** Pozwól ponieść konsekwencje złego zachowania.*

** Nie słuchaj protestów, udawaj, że nie słyszysz krzyków i niegrzecznych słów.*

** Kilkakrotnie powtórz polecenie spokojnym tonem.*

** Odeślij dziecko na kilka minut do bezpiecznego, cichego, nudnego miejsca gdzie będzie mogło się uspokoić (przestać płakać).*



POMÓŻ CHORYM I OSIEROCONYM DZIECIOM.
 PODARUJ SWÓJ **1%** FUNDACJI HOSPICYJNEJ.
 KRS 0000 201 002 www.fundacjahospicyjna.pl

**DZIECI
 RADZĄ SOBIE
 SAME
 TYLKO
 W BAJKACH**

Dzięki 1% przekazanemu przez podatników Fundacja Hospicyjna wspiera ogólnopolski ruch hospicyjny oraz Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza SAC w Gdańsku. Wspomagamy materialnie i merytorycznie polskie hospicja, rozwijamy centra wolontariatu hospicyjnego, opiekujemy się osieroconymi dziećmi i rodzinami w żałobie oraz prowadzimy edukację społeczną na temat hospicjów, końca życia, straty, żałoby i osierocenia. Od 9 lat organizujemy ogólnopolską kampanię społeczno-edukacyjną „Hospicjum to też Życie”. Zajmujemy się dziećmi przewlekle chorymi. Najczęściej chore już się rodzą: z dziecięcym porażeniem mózgowym lub z jedną z niezliczonej ilości chorób genetycznych, od początku zdane na całkowitą opiekę ze strony najbliższych, w której staramy się pomóc wszelkimi dostępnymi środkami. Przede wszystkim pozyskać pomoc finansową, by życie dzieci było względnie komfortowe, a codzienność ich opiekunów nieco łatwiejsza. Zazwyczaj pacjenci z Domowego Hospicjum dla Dzieci są z nami dosyć długo i wymagają kompleksowej, kosztownej opieki. Jakość ich życia w dużej mierze zależy od dobrej woli i serca zupełnie obcych ludzi, których ustawicznie szukamy. Z powodzeniem. Dziękujemy.

SZCZĘŚCIE *Uśmiech* **smutek**
Choroba *Lęk* **SŁA** **RADOŚĆ**
POMAGANIE *nadzieja* **ŻYCIE**

**MAM DZIECKO
 W SZKOLE**

Mam Dziecko w Szkole, styczeń 2017.

Bezpłatny magazyn dla Rodziców, Uczniów i Nauczycieli o wspólnych sprawach i problemach.

Wydawany przez Europejskie Stowarzyszenie Psychologów i Pedagogów Szkolnych w ramach Kampanii Wielka Gra o Potencjał i Zdrowie Dzieci.

Redakcja: Małgorzata Taraszkiewicz (redaktor naczelny) i Zespół.

Zdjęcie na okładce: Zofia Nalepa

Kontakt: mamdzieckowszkole@gmail.com

Adres: 04-883 Warszawa, ul. Halki 15, tel. 603 937 026
www.eporadniadlarodzicow.pl